

2,5 tys. dla Mai w Chobieni

Pomagają
pokrzywdzonej
przez los
dziewczynce.

str. 2

lubinextra!
gazeta bezpłatna

Reklama w LubinExtra!
tel.: 603 155 338
reklama@lubinextra.pl

Usługi
transportowe
Przeprowadzki

Lubin - cały kraj
tel. 697 278 160

www.transport.lubin.pl

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H

Auto holowanie - kraj i zagranica

Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych

Sprzedaż części

Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika

Usuwanie usterek na drodze

Sprowadzanie samochodów

tel. 660 49 37 62



lubinextra!

12 lipca 2012 r. nr 22

gazeta bezpłatna

ISSN 2083-9162

Od lat najlepsi na Giełdzie

str. 7

Pierwsze notowanie akcji KGHM
nastąpiło 10 lipca 1997 roku. Za
akcje na otwarciu sesji płacono 23,5
zł. Dziś akcje kosztują w granicach
150 zł!

Pobił na śmierć?

Prokurator postawił zarzut nieumyślnego spowodowania
ciężkich obrażeń ciała, których skutkiem był zgon.

str. 6

Prawo a'la Lubin 2006

Radni z Lubin2006, którzy mają
większość głosów w Radzie Miej-
skiej udają, że nie widzą problemu
i zasadną skargę uznają za...bez-
zasadną

str. 3

W Grodzisku grają dobrze

Mecze sparingowe ułożyły się po
myśli Zagłębia. Najpierw miedzio-
wi pokonali Warte Poznań, 6:3,
a dnia następnego rozłożyli na
łopatki trzecioliigową
Lechię Zielona Góra.

str. 10

reklama



INSTALACJE i pomiary elektryczne

- Nowe instalacje elektryczne w domach,
mieszkańcach - gratis PROTOKÓŁ ODBIORU
- Modernizacje, rozbudowy, pomiary
- Przeglądy i naprawy

finestra tel. 508 26 63 86, 76 841 51 76

ALUMARK PLUS
PRZESUWNE ZABUDOWY
BALKONÓW I TARASÓW

HURTOWNIA PROFILI COPAL
ZABUDOWUJĄC BALKON ZYSKUJESZ:

- ochronę przed kurzem, deszczem, śniegiem
- dodatkową powierzchnię użytkową
- zabezpieczenie przed włamaniami i ptakami
- docieplenie mieszkania

SYSTEM RAMOWY I BEZRAMOWY
zadaszenia, świetliki, zabudowy wnęk,
okienka podawcze, ścianki działowe,
gabloty, witryny.

71 78-44-679
0505 792-401
www.alumarkplus.eu

Złota Rączka!
malowanie
drobne remonty
w przystępnych cenach!
tel. 697-092-300

2,5 tysiąca złotych dla Mai w Chobieni

Na festyn zapraszali księża m.in. ze Ścinawy, w której dekanacie mieszka pokrzywdzona przez los mała Majeczka. Impreza odbyła się w Chobieni. Na wsparcie dla Mai Bratoń przeznaczono 2,5 tys. zł.

Był to drugi Parafialny Festyn Rodzinny związany z odpustem parafialnym ku czci św. Ap. Piotra i Pawła. Impreza, która odbyła się w Chobieni miała bawić i integrować mieszkańców Chobieni, Brodowic, Cielchowiec, Chelma, Radoszyc, Naroczyc i Nieszczyc. Hasłem zabawy była akcja charytatywna „Wspólnie dla Mai Bratoń”. Patronat objęła Fundacja „Na ratunek dzieciom z Dolnego Śląska”, która wspiera rodziców małej dziewczynki, której amputowano nóżki i rączki. Do puszek zebrano ponad 2500 zł.



SZUKASZ KREDYTU NA DOBRYCH WARUNKACH?

Fines operator
bankowy

Lubin
ul. Piłsudskiego 14
(obok Kauflandu)
kom. 506 301 505
533 570 001

- kredyt gotówkowy do 300 tys. zł
- kredyty konsolidacyjne i hipoteczne
- szybka decyzja i minimum formalności
- uczciwie i profesjonalnie
- najlepsze kredyty dla firm na oświadczenie

**Mamy dla
Ciebie
specjalną
ofertę!**

RESTAURACJA
OBERZA

Serdecznie zapraszamy na
Letnie Specjały
do Oberża Legnica

**KREM
ZE BIAŁYCH SZPARAGÓW,
PODANY ZE SPAGHETTI
MARCHEWKOWYM**

**ROLADKA
Z DORSZA PRZEPASANA
SZYŃKĄ PARMENSKĄ
NA ŚWIEŻYM SZCZAWIU
W ORZEŻWIĄJĄCYM
SOSIE VINEGRETTE
LIMONKOWYM**

**POŁĘDWICZKI
WIEPRZOWE
NA SALATCE ZE ŚWIEŻYCH
SZPARAGÓW, Z FASOLKĄ
SZPARAGOWĄ I SOSEM
NA BAZIE OLIWY
ORZECHOWEJ**

**MISZ MASZ
WARZYWNY
Z PRZEWAĞĄ ŚWIEŻYCH
SZPARAGÓW
BLANSZOWANY NA MAŚLE
ZE ŚWIEŻYMI ZIOŁAMI**

**ŚWIEŻE SZPARAGI
W BESZAMELU
Z DROBIOWĄ
NIESPODZIANKĄ NA
ŻELIWIE PODANE**

Oferujemy również:
wesela, chrzciny, komunie
imprezy integracyjne,
przyjęcia, biesiady, stypy
... i wiele innych

Niepowtarzalna atmosfera,
oraz smaczne jedzenie.

Oberża Legnica
ul. Gwiazdna 4
tel./fax: +48 (76) 722 22 71-72
www.oberza.lubinpex.com.pl

Prezydent łamie prawo, a jego radni go oczyszczają

Prawo a'la Lubin 2006

Radny składa interpelacje, prezydent nie odpowiada, a rada miejska opanowana przez proprezydenckie Lubin 2006 uważa, że nie ma tematu i skargę uznaje za bezzasadną.



Kto ma władzę ten decyduje. Takie hasło przyświeca wszystkim ekipom rządzącym niezależnie od tego czy mówimy o szczeblu krajowym, wojewódzkim, powiatowym czy gminnym. Dowodem na to jest decyzja Rady Miejskiej w Lubinie. Opozycyjny radny Krzysztof Olszowiak regularnie składa różnego rodzaju interpelacje. Problem w tym, że nie na wszystkie od prezydenta miasta otrzymuje odpowiedzi. Można przyjąć, że odpowiedzi nie ma kiedy pytanie jest niewygodne dla prezydenta. To ewidentne łamanie prawa, ale proprezydenckcy radni z Lubin2006, którzy mają większość głosów w Radzie Miejskiej udają, że nie widzą problemu i zasadną skargę uznają za ...bezzasadną. Mało tego w uzasadnieniu swojej decyzji, zamiast skupić się na faktach, czyli niedotrzymaniu urzędowego terminu odpowiedzi na interpelację i jej braku pojawiają się dywagacje co do prawa radnego do zadawania

pytań prezydentowi. Mało tego pojawia się próba interpretowania interpelacji i podważania jej zasadności, a konkretnie „zasadniczego znaczenia dla miasta”. O co zatem pytał radny Olszowiak? – Chciał aby prezydent wskazał zakresy obowiązków swoich asystentów i doradców, a także od kiedy takie stanowiska są w Urzędzie Miejskim. – W mojej ocenie ma to znaczenie dla miasta bo te stanowiska mało nie kosztują. Poza tym nie jest wykluczone, że pokrywają się z zadaniami na stanowiskach urzędniczych, a jeżeli tak jest to narażanie miasta na tego typu koszty jest bezzasadne. Radni Lubin 2006 nie dali Olszowiakowi szansy. Maria Szydłowska wysnuła nawet tezę, że radny nie może pytać o sprawę z zakresu prawa pracy. Gdyby pójść tym tokiem rozumowania, czy oznacza to, że żaden radny nie powinien nawet wiedzieć ilu urzędników i na jakich stanowiskach pracuje w urzędzie?

Dodajmy, że radny pyta o to samo od 26 października ubiegłego roku, następnie 20 grudnia, potem 1 lutego tego roku i 20 lutego tego roku. – To jest jakieś kuriozum – mówi Krzysztof Olszowiak. – Prezydent łamie prawo, bo nie otrzymałem odpowiedzi. Podkreślam żadnej odpowiedzi nawet takiej, w której odmawia mi się odpowiedzi na moją interpelację. Kiedy kota ogonem obracali prezydenccy radni Franciszek Wojtyczka i Maria Szydłowska, przewodniczący rady Andrzej Górzynski był wyraźnie rozbaawiony całą sytuacją. Ostatecznie zasadna skarga na prezydenta, głosami prezydenckich popleczników z Lubin 2006 została uznana za bezzasadną. – Usłyszeliśmy, że prezydent ma rację bo nie odpowiada na interpelację. Nie zgadzam się z tym. To jest najzwyklejsze olewanie mieszkańca Lubina, którym też przecież jestem – kwituje całą sytuację Olszowiak.

▪ (pi)

reklama

JESTEŚ ZADŁUŻONY?
POSIADASZ DOCHÓD 800 ZŁ?
SPRAWDŹ OFERTĘ POŻYCZKI BEZ BIK!

ZADZWOŃ 790 747 132
691 624 658



24h

Barbara Grześ
tel. 726 26 26 62

WYJAZDOWA PRAKTYKA
PIELĘGNIARSKA

wykonywanie zabiegów
kompleksowa profesjonalna opieka pielęgniarska

lubinextra!
gazeta bezpłatna

Reklama w LubinExtra!
tel.: 603 155 338
reklama@lubinextra.pl



P.H.U. ADLAS
SKŁAD OPAŁU RYNARCICE
STACJA PKP

WĘGIEL KAMIENNY I BRUNATNY

MIAŁ KOKS EKOGROSZEK

DOWÓZ DO 30 KM GRATIS !!!

ATRAKCYJNE CENY RATY

tel. 76/ 843 43 02 kom. 600 370 276



lubinextra!
gazeta bezpłatna

Wydawca: ProjektMedia Piotr Krażewski, NIP 692-124-10-03, REGON, 390991847, www.lubinextra.pl, Redaktor Naczelny: Piotr Krażewski – redakcja@lubinextra.pl, tel: 603-535-338. Reklama: Adrianna Hatka – reklama@lubinextra.pl, tel 603-155-338. Projekt i opracowanie graficzne: Katarzyna Wieczorek. Druk: Media Regionalne O/Zielona Góra. Listy tradycyjne adresować na LubinExtra! Skr. Pocz. 110, 59-300 Lubin. Nakład 10 000 egz. Redakcja i wydawca nie odpowiadają za treść reklam, ogłoszeń, tekstów promocyjnych i sponsorowanych. Przedruk lub inna forma publikacji tekstów zamieszczonych w LubinExtra! wyłącznie z zgodą redaktora naczelnego. Cytowanie fragmentów dozwolone wyłącznie z podaniem źródła. Ogłoszenia drobne, bezpłatnie publikowane na www.lubinextra.pl, są przedrukowywane w wersji skróconej w dwutygodniku. Aby zamieścić ogłoszenie należy zalogować się w portalu www.lubinextra.pl.

lubinextra! ogłoszenia drobne

Zagubiono legitymację studencką PWSZ im. Witelona w Legnicy o numerze albumu 31074. Znalazcę proszę o kontakt pod numerem: 663966284

Kompleksowe wykończenia wnętrz - 725 417 572. Firma PS-BUD oferuje usługi remontowo-budowlane. Potrafimy wykonać każdego rodzaju zlecenie. Szczegóły na: www.ps-bud.ngb.pl

Sprzedam bieżnię magnetyczną mało używaną - B8595. Cena: 150 zł do negocjacji. Tel: 603-910-456

PILNIE SPRZEDAM MIESZKANIE! Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na Osiedlu Ustronie w Lubinie, o powierzchni 64m². Cena do negocjacji. Tel.695-964-509.

Odstąpię Pizzerię w Lubinie. Łączna pow. lokalu 140 m², ogródek piwny - 25 m². Lokal klimatyzowany. Koszt odstąpienia - 90 000 PLN (do negocjacji). Informacje: 534-849-833.

Sprzedam bardzo tanio trąbkę (cornet) firmy AMATI. Tel: 76/844 32 31

Na sprzedaż mieszkanie 65,25m² w Centrum Lubina w domu dwurodzinnym. Działka - 5,34ar, strych ok.60m² i 2 garaże. CENA: 290 000 zł. Info w biurze MULTI-PRO TEL: 604529440 www.nieruchomoscimultipro.pl

Do sprzedania działka w Legnicy o pow. 890m². Teren przeznaczony pod zabudowę usługowo-mieszkalną. CENA: 120 000zł . Info w biurze MULTI-PRO TEL: 604529440 www.nieruchomoscimultipro.pl

Sezam Nauka Jazdy zaprasza na kurs prawa jazdy Kat. A i B. Rozpoczęcie: 25.07.2012 godz. 16.00. Cennik Kat. A- 1000 zł Kat. B- 1370 zł. Tel. 76 723 76 75, www.sezam.prawojazdy.com.pl

Kupię auto niesprawne, stare, rozbite, bez przeglądu i OC. Własny transport. Gotówka i dokumenty do wyrejestrowania od ręki. Powiaty lubiński i głogowski. Tel. 535-545-451

Dachówka jak słoneczny kolektor

Polska Miedź sięga słońca

KGHM z naukowcami intensywnie pracuje nad nowatorskimi metodami produkcji ogniw fotowoltaicznych. Efektem tych prac może być na przykład dachówka fotowoltaiczna, która mogłaby zastąpić popularne kolektory słoneczne.

Eksperti prognozują złotą erę dla fotowoltaiki, czyli pozyskiwania prądu ze słońca. W 85-90% fotowoltaika jest oparta na krzemie, czy to krystalicznym, trudnym do osiągnięcia, czy amorficznym, bezpostaciowym. Koszty jego wyprodukowania są istotne, poza tym jest to kruchy pierwiastek. – Puszczam wodze fantazji, chodziłoby o wyprodukowanie takiego ogniwa, które np. jest elastyczne – tłumaczy Herbert Wirth, prezes KGHM. Prezes chciałby doprowadzić do stworzenia dachówki fotowoltaicznej: – Zamiast pokrywać dachy zwykłą, ceramiczną, możemy użyć kompozytu mineralnego, czyli fotowoltaicznego panelu i ceramiki. To jest wyzwanie dla nauki. To tylko jedno z wyzwań dla miedziowego giganta. Firma szuka rynkowych nisz na których można dobrze zarobić. Nie jest tajemnicą, że na energii zyski są niebagatelne, a zapotrzebowanie na nią rośnie z roku na rok. – Mamy już miedź, do in-

się przymierzamy, tellur będziemy odzyskiwali, selen odzyskujemy. Pozostają nam jeszcze inne pierwiastki do wykorzystania – wyjaśnia Wirth. Kluczowy w kontekście produkcji prądu ze słońca jest tellur. Spółka koncentruje się na wypracowaniu technologii, która pozwoli na wydzielenie co najmniej kilkudziesięciu kilogramów telluru, który jako pierwiastek, w kilogramowych wielkościach jest niezwykle cenny. Znajduje się w szlamach anodowych, które powstają w hutach miedzi, a z których już dzisiaj odzyskuje się srebro. Naukowcy w Centrum Metali Krytycznych Akademii Górniczo-Hutniczej poszukują metali i niemetali w formie kompozytów. Sprawdzają, co daje najlepszy efekt w przypadku zamiany fotonów światła na strumień elektronów. – Ważne jest kumulowanie energii, czyli baterie umożliwiające przechowywanie jej nadmiaru w formie użytkowej. I ich stworzenia również

podjęli się naukowcy z AGH – zdradza prezes KGHM. Europejskie Stowarzyszenie Przemysłu Fotowoltaicznego w swoim najnowszym raporcie „Globalne perspektywy rynku fotowoltaiki do 2016 r.” dowodzi, że miniony rok był wyjątkowo udany dla Unii Europejskiej pod względem rozwoju tej ekologicznej dziedziny energii. Z wynikiem ok. 75 proc. światowej mocy zainstalowanej po raz kolejny Europa została globalnym liderem w rozwoju fotowoltaiki. Zdaniem autorów dokumentu ten rynek ma przed sobą ogromne szanse rozwoju, także w Polsce. Na koniec ub.r. mieliśmy zainstalowane ok. 2 MW paneli słonecznych, a do 2016 r. mamy mieć 500 MW (według umiarkowanego scenariusza) lub nawet 1,1 tys. MW. Wiele zależy od wsparcia, które zostanie ostatecznie zagwarantowane w opracowywanej ustawie o odnawialnych źródłach energii.

■ (red)



Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu



dyplom magistra z gwarancją stałego czesnego

www.wsb.pl

DYPLOM MAGISTRA

**FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
ZARZĄDZANIE**

DYPLOM MAGISTRA
I STUDIÓW PODDYPLOMOWYCH
**FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
ZARZĄDZANIE**

zapisy ^{24h}online

- dwa dyplomy w dwa lata – dyplom magistra i studiów podyplomowych
- gwarancja stałego czesnego
- ścieżka dla nieekonomistów
- język obcy do wyboru

DO 16 LIPCA: WPISOWE 395 zł **0 zł**
CZESNE NA I ROKU **300 zł TANIEJ**

ZYSKAJ AŻ
695 zł
DO 16 LIPCA

bezpłatna infolinia 800 702 922 | tel.: 71 376 23 08, 71 376 23 95



Znowu spekulacje
o przeprowadzce KGHM do Warszawy

Podatki zostają u nas

Prezes KGHM Herbert Wirth dementuje plotki o rzekomej przeprowadzce spółki do stolicy – Nie ma o tym mowy!

Temat przeniesienia siedziby KGHM pojawia się w mediach co pewien czas. Nigdy nie służy on spokojowi w firmie, a jest wodą na młyn przeciwników takiego pomysłu. Największymi są lokalne samorządy, które gdyby plotka miała okazać się prawdą straciły setki milionów złotych z tytułu podatków. Związkowcy w KGHM uważają, że wieść o przeprowadzce ma być zasłoną dymną dla słabnącej kondycji finansowej KGHM. W ich ocenie ma się pogorszyć po ostatniej wypłacie dywidendy. Tymczasem z dostępnych informacji wynika, że firma ma się bardzo dobrze, a zarząd nie przewiduje problemów w związku z wypłatą dywidendy. Nie mniej temat przeprowadzki do Warszawy spowodował sporo dyskusji. Prezes Wirth wyja-



śnia, że nie ma planu przenosin. – Regon zostaje tutaj, a wraz z nim podatki. SzeF KGHM potwierdził jedynie, że analizowana jest kwestia

rozszerzenia warszawskiej siedziby KGHM o komórkę odpowiedzialną za relacje inwestorskie – analizujemy ten pomysł, gdyż KGHM stał się firmą glo-

balną, zatem sprawy relacji inwestorskich być może powinny być bliżej Giełdy Papierów Wartościowych.

Na doniesienia prasowe o przygotowywanej przeprowadzce zareagowali prezydenci lokalnych samorządów. Za publiczne pieniądze opublikowali w prasie swój sprzeciw.

Sprawę skomentował legnicki felietonista. „Dolnośląskie gazety opublikowały właśnie płatne ogłoszenie jakim jest list otwarty podpisany przez prezydentów Wrocławia, Legnicy, Lubina, Głogowa, Świdnicy i Bolesławca. Opublikowano go za nasze podatników pieniądze i – rzecz jasna - w trosce o naszą przyszłość. Jedno jest tylko pewne. Pisał go człowiek niewątpliwie zdolny. Plotkę przedstawił jako fakt (...)

OGŁOSZENIE!

Spółdzielnia Mieszkaniowa "NOWA" w Lubinie ul. Żurawia 15 ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż:

lokalu mieszkalnego
– pełna własność
położonego w Lubinie przy ulicy:

KRUCZEJ 47/69

XI Piętro, pow. uż. 47,40 m², 2 pokoje
CENA WYWOŁAWCZA **121.837,00 zł**
Przetarg odbędzie się w dniu 24.07.2012 r.
o godz. 12⁰⁰.

Nabywca jest zobowiązany do zapłaty wszelkich kosztów związanych z zawarciem aktu notarialnego, w tym również podatku od czynności cywilnoprawnych w wysokości 2% ceny nabycia nieruchomości.

Wadium w wysokości **2.000,00 zł** należy wpłacić na konto Spółdzielni:
BGK – 70 1130 1033 0018 7887 3025 9998
lub gotówką w siedzibie spółdzielni przed przetargiem.

Wycytowaną cenę lokalu nabywca zobowiązany jest wpłacić na rachunek Spółdzielni w terminie 30 dni od daty rozstrzygnięcia przetargowego.

Informację na temat przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni przy ul. Żurawiej 15 (pokój nr 7) lub pod nr telefonu: 76 / 846-26-18. W celu obejrzenia mieszkania należy zgłosić się do działu Administracji (pokój nr 6) - nr telefonu 76 / 846-26-17.

Spółdzielnia Mieszkaniowa "NOWA" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyn.

Zarząd Spółdzielni

obsługi na najwyższym poziomie

Będzie nowa jakość

Kolejna zmiana właściciela salonu mercedesa w Lubinie. W piątek lubińską placówkę przejęła spółka Mirosław Wróbel. Uruchomienie salonu i serwisu planowane jest na sierpień br.

Lubiński oddział jest zwieńczeniem naszych wcześniejszych planów działalności na terenie Zagłębia Miedziowego – mówi Michał Łuczak, prezes spółki Mirosław Wróbel. - Już w 2001 roku poszukiwaliśmy w Legnicy odpowiedniej lokalizacji. Wtedy wybraliśmy jednak Opolę jako możliwość rozwoju poza granicami województwa dolnośląskiego. W Lubinie ruszamy w momencie szczególnym dla naszej firmy – w roku jubileuszu, w chwili, gdy odebraliśmy tytuł Dealera Roku 2012. Chcemy w Lubinie wykorzystać wszystkie nasze wieloletnie doświadczenia, aby stworzyć salon i centrum obsługi na najwyższym poziomie.

Oddział spółki Mirosław Wróbel powstanie na bazie salonu i serwisu funkcjonującego w Lubinie od 2006 roku, najpierw jako firma Frączak Lubin, później Premium Cars Lubin. Nowy właściciel już spotkał się z założycielem i warsztatu w nowej siedzibie planowane jest na sierpień, ale dotychczasowi klienci serwisu mogą liczyć na nieprzerwaną obsługę swoich samochodów.

TERBUD

Wołów, ul. Witosza 11
tel. 71 389 26 12, 602 506 733
www.terbud.net.pl
e-mail:biuro@terbud.net.pl

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA

TYLKO TERAZ
NAWET DO 10%
2 lokale użytkowe
o powierzchni 78m² każdy

ŚCINAWA, ul. Grunwaldzka



Nie cierpiał na bezrobociu nawet kilku dni

Jest fucha dla byłego starosty!

Po tym jak przestał być starostą, prezydent powołał go na wiceprezesa MPWiK. To kolejne wysokopłatne stanowisko w tej spółce.



Napiętej sytuacji nie uspokoiło odejście Krzysztofa Maja ze stanowiska wicestarosty. Spadła jeszcze jedna głowa – ze stanowiskiem starosty pożegnał się Tadeusz Kielan.

To Wewnętrzne spory w Lubin 2006 doprowadziły do odejścia starosty Tadeusza Kielana ze starostwa powiatowego - dowiadujemy się nieoficjalnie. Jak wynika ze źródeł zbliżonych do powiatu bardzo silne tarcia miały się nasilać od dawna, ale narastały od początku tego roku. Sytuacji nie uspokoiło odejście Krzysztofa Maja ze stanowiska wicestarosty. Spadła jeszcze jedna głowa – ze stanowiskiem starosty pożegnał

się Tadeusz Kielan. Oficjalna wersja jego odejścia – przyczyny osobiste. Nieoficjalna – nie zgadzał się z wieloma działaniami, które musiał realizować jako starosta namaszczony przez prezydenta Roberta Raczyńskiego i jego popleczników z Lubin 2006. Nieoficjalnie mówi się, że m.in. nie do końca zgadzał się z kadrową czystką, która została przeprowadzona pod nadzorem sekretarza powiatu Tymoteusza

Myrdy. Przypomnijmy, że ekipa z Lubin 2006 zwalnia na potęgę. W ciągu dwóch lat w Starostwie Powiatowym pracę straciło 70 osób! (połowa zatrudnionych). Znany jest nawet przypadek zwolnienia matki samotnie wychowującej dziecko. W miejsca zwalnianych przyjmowano „swoich”. W wyniku zmian w Starostwie Powiatowym starostą został Adam Myrda, dotychczas, przewodniczący Solidarności w Pe-

BeKa i przewodniczący rady powiatu, związany z Lubin 2006. Tadeusz Kielan trafił natomiast do MPWiK na w stanowisko wiceprezesa, które kosztuje mieszkańców Lubina około 240 tys. zł rocznie. Były starosta potwierdził informację. Rezygnacja ze starosty i fucha wiceprezesa na pewno mu się opłaciły. W skali roku w MPWiK zarobi znacznie więcej.

▪ (pit)

Flisacy zbudowali tratwę i popłynęli promować Odrę

W drodze do Szczecina

W piątek ze ścinawskiego portu wyruszył kolejny Flis Odrzański. Po trzech latach przerw w Ścinawie ponownie pojawili się flisacy z Ulanowa.

W ścinawskim porcie flisacy zbudowali potężną tratwę. Potrzebnych było aż 60 kubików drzewa. Prace rozpoczęto w ubiegły poniedziałek, a zakończono w dniu Flisu. Niezależnie od tego tratwa była niemal gotowa już w czwartek. Wtedy pojawiły się na niej flisackie domki. Cała konstrukcja ma po-

nad 60 metrów i kilka metrów szerokości. Spływ rozpoczęła w piątek po godz. 18. Zmiana terminu wynikała z niskiego poziomu wody w Odrze. – Jest sporo pracy przy budowie – mówi retman Mieczysław Łabęcki. – W Ścinawie było nam bardzo dobrze. Troszczono się o nas. Nic nam nie brakowało – podkreślał dobry klimat Flisu retman z Ulanowa. Flis dotrze do Szczecina 1 najbliższą sobotę. Po drodze, promujący żeglugę na Odrze zatrzymywali się m.in. w Głogowie.

▪ (red)

Złożył rezygnację z Rady Nadzorczej KGHM

Akcjonariusze muszą wybrać

Robert Oliwa, powołany w styczniu przez akcjonariuszy do składu rady nadzorczej nieoczekiwanie złożył rezygnację. To oznacza, że Zarząd KGHM musi zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy aby uzupełnić wakat.

Zmiany w radzie nadzorczej lubińskiej spółki były wprowadzane w styczniu tego roku. Wtedy Robert Oliwa został powołany w skład rady razem z Aleksandrą Magaczewską i Mariuszem Kalwasem. Wszystkich byli wskazywani przez Ministra Skarbu Państwa. Obecna rezygnacja oznacza, że w radzie KGHM są cztery wolne miejsca do obsadzenia. Przypomnijmy, że brakuje bowiem trzech



przedstawicieli z wyboru załogi. Stało się tak po referendum, w którym pracownicy zdecydowali, że ich trzech przedstawicieli musi odejść. Dodajmy, że przedstawiciele ci nie byli popierani przez największe centrale związkowe, które w poprzednich wyborach nie wystawiły swoich kandydatów. Aby załoga mogła mieć reprezentację w nadzorze spółki musza odbyć się dodatkowe wybory.

Mąż zatrzymany, śledztwo trwa

Pobił na śmierć?

Mogło zacząć się od pobicia, którego skutki były tragiczne bo 36-letnia mieszkanka Raszówki zmarła najprawdopodobniej w drodze do szpitala. Do wyjaśnienia sprawy zatrzymano jej męża.

Wstępne ustalenia prokuratury wskazują, że w niedzielę rano 42-letni mężczyzna przywiózł do lubińskiego szpitala swoją żonę. Niestety lekarz nie mógł już udzielić jej pomocy. Stwierdził zgon. Oględziny wskazały jednak na ciele liczne

obrażenia mogące wskazywać na pobicie.

Jej męża zatrzymano. Wiadomo, że był nietrzeźwy. - Prokurator postawił mu zarzut nieumyślnego spowodowania ciężkich obrażeń ciała, których skutkiem był zgon kobiety, a także prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu, gdyż mężczyzna przywiózł zwłoki swojej żony samochodem - mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

15 lat temu, akcje KGHM trafiły do nowych właścicieli

Od lat najlepsi na Giełdzie

Pierwsze notowanie wynosiło 23,5 zł za akcję, obecnie cena oscyluje w granicach 150 zł. W dniu 15 rocznicy debiutu na otwarciu sesji za jedną akcję KGHM płacono 147,7 zł



– To, co pokazaliśmy w ostatnich latach na giełdzie, to przede wszystkim wzrosty wartości dla akcjonariuszy, które są zdecydowanie powyżej wzrostów pierwszego produktu, którym handlujemy, czyli miedzi i powyżej wzrostów WIG20 – podkreśla Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A. Piętnasta rocznica debiutu Polskiej Miedzi była również ważną datą dla Giełdy Papierów Wartościowych – Wtedy byliśmy małą giełdą dzisiaj jesteśmy czterokrotnie więksi niż giełda w Wiedniu – mówi prezes GPW,

Ludwik Sobolewski. Pierwsze notowanie akcji KGHM nastąpiło 10 lipca 1997 roku. Za akcje na otwarciu sesji płacono 23,5 zł. Dziś akcje kosztują w granicach 150 zł. KGHM jest na giełdzie jedną z najważniejszych spółek. Notowana jest w ramach WIG 20. – To dla nas duże zobowiązanie i wyzwanie bo firmę trzeba rozwijać – mówi prezes Wirth. – Dzisiaj musimy sprostać wyzwaniom gospodarki globalnej. Bycie konkurencyjnym to bycie tańszym producentem metali. Dla nas to jest ciągle, nieustają-

15 lat temu Skarb Państwa sprzedał blisko 33 proc. swoich udziałów w KGHM. 15 proc. akcji udostępniono nieodpłatnie pracownikom spółki. 16 mln akcji trafiło do inwestorów indywidualnych, a 14 mln - do instytucjonalnych.

KGHM jest dzisiaj jedną z największych spółek GPW i posiada istotny udział w indeksach WIG surowce (68 proc. i I miejsce), WIG20 (9 proc. i II miejsce) i Indeksie Respect (12 proc. i I miejsce).

Strategia firmy, zakłada, że do 2018 roku produkcja miedzi wzrośnie do 700 tys. ton rocznie. Umożliwią to przejęte złoża Quadry FNX, m.in. w Chile i w Kanadzie.



ce wyzwanie. Ale myślę, że w następnych paru latach uda się tego dokonać – podkreślał prezes.

– W tym roku zakończyliśmy zakup największych aktywów. Czekamy kilka lat wyęteżonej pracy, aby zintegrować te zakupy z matką, czyli z KGHM – mówi Herbert Wirth. – Jest pomysł, by wrócić na giełdę kanadyjską dając możliwość akcjonariuszom, przede wszystkim KGHM Polska Miedź S.A. na to, żeby miała godziwe zwroty z tej inwestycji.

Inwestycji wartej ponad 9 mld zł. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami powrót spółki na giełdę w Toronto będzie możliwy za 2-3 lata.

O tym, że KGHM jest ważny dla inwestorów przekonuje prezes GPW. – Kiedy zagraniczni inwestorzy pytają o spółki, które są ważne, bardzo często wskazujemy na Polską Miedź. Robiliśmy to jeszcze zanim firma kupiła kanadyjską spółkę – dodaje prezes warszawskiej giełdy.

Piętnasta rocznica debiutu giełdowego KGHM była obchodzona uroczysto. Przybyli goście mogli zapoznać się z dorobkiem lubińskiej spółki. Ta aktywnie promowała w Warszawie artystów z naszego regionu jak i sam region. Na scenie w Łazienkach Królewskich, legnicki teatr im. Heleny Modrzejewskiej zaprezentował wyreżyserowany przez Jacka Głomba spektakl – „Orkiestra”. Zaproszeni goście zobaczyli również nietuzinkowy i przygotowany specjalnie na 15-lecie debiutu KGHM na giełdzie występ grupy Ocelot. Nawiażywał do „człowieka wśród żywiołów”, który bardzo silnie związany jest z codzienną działalnością Polskiej Miedzi.

KGHM wspólnie z Muzeum Łazienek Królewskich i partnerem z Chin oficjalnie oddał do użytku odrestaurowaną Aleję Chińską. Lubińska firma poprzez Fundację Polska Miedź stała się tym samym mecenasem Letniej Rezydencji Króla Stanisława Augusta.

Miedziowy potentat jest dla projektu sojusznikiem strategicznym

MCZ uruchomił pracownię neuroradiologii inwazyjnej

Gazowy sojusz z KGHM

Największe polskie spółki: ENEA, PGNiG, KGHM Polska Miedź, PGE i Tauron podpisały umowę, która umożliwi przyspieszenie prac poszukiwawczych gazu z łupków.

Pierwszy gaz ze wspólnego projektu może popłynąć już w 2016 roku. – To nie jest łatwa umowa, bo przedsięwzięcie jest niebagatelne, więc dzisiaj nie mówimy o kompletnym kontrakcie. To jest tak naprawdę ułożenie pewnego sposobu biznesowego, ale też dalszego etapu prac, żeby ten projekt domknąć – poinformowała Dorota Włoch, wiceprezes KGHM.

Przedstawiciele wszystkich spółek-partnerów przyznają, że to były trudne rozmowy. I kolejne, konkretne ustalenia dotyczące m.in. szczegółowego budżetu i harmonogramu prac, udziału stron w finansowaniu wydatków oraz w zyskach z projektu, a także zasad odpowiedzialności są jeszcze przed nimi. Sformalizowanie tych uzgodnień ma nastąpić w ciągu następnych czterech miesięcy.



wspólne prace będą prowadzone na obszarze o powierzchni ok. 160 km² na należącej do PGNiG części koncesji Wejherowo na padach: Kochanowo, Częstkowo, Tęcz (projekt KCT). Wstępne badania potwierdziły występowanie tu gazu z łupków. Wysokość tej operacji ma opiewać na 1,72 mld zł. Jednak spół-

Jeżeli okaże się, że mamy do czynienia z tzw. negatem, czyli złożem jest nieopłacalne, spółki zakończą prace w danym miejscu. – Liczymy na takie zyski, które przynajmniej pokryją koszt naszego kapitału. A w górnictwie jest tak, że na początku jest duże ryzyko, ale jak się uda, to potem są duże zyski – komentuje Włoch.

Umowa między pięcioma podmiotami nie wyklucza, że ich współpraca będzie kontynuowana na innych projektach i kolejnych koncesjach. Zasady tej współpracy będą wymagały jednak odrębnej umowy. – Nasi partnerzy mają możliwość współpracy na innych koncesjach. Jeżeli będą chcieli rozszerzyć tę współpracę, mają tę możliwość. To zależy już od nich – mówi Grażyna Piotrowska-Oliwa, prezes Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa.

Gazowy koncern nie wyklucza również współpracy z innymi spółkami, które będą zainteresowane takim przedsięwzięciem. – Rozmawiamy z różnymi partnerami, nadal szukamy partnerów do rozmowy. Niekoniecznie do tej konkretnej umowy, ponieważ podpisało ją 5 podmiotów i wszystkie 5 musiałyby się zgodzić na jej rozszerzenie. Ale oczywiście jesteśmy otwarci na współpracę i rozmawiamy z różnymi podmiotami o współpracy na jednej z 15 czy kilku z 15 koncesji, które posiada PGNiG – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Grażyna Piotrowska-Oliwa. Jak zapowiadają przedstawiciele PGNiG, pierwszy gaz z projektu realizowanego wspólnie przez 5 spółek może popłynąć już za 4 lata.



Dzięki tej umowie PGNiG pozyska dodatkowe źródła finansowania, natomiast miedziowy potentat – źródło energii. – Chcemy mieć silną „nogę dywersyfikacyjną” w energii elektrycznej. Gaz ziemny pozwala nam na zapewnienie sobie paliwa do przyszłych elektrowni – wyjaśnia Dorota Włoch.

Ma to również zabezpieczyć interesy firmy w przypadku wahań cen na rynku miedziowym. Zgodnie z ramową umową,

ki nie wyłożą tej sumy od razu, prace będą odbywały się etapami. – We wszystkich padach procedura będzie podobna. Najpierw powstaje otwór pionowy, w którym robi się pierwsze badania. Jeżeli okażą się pozytywne – zostanie potwierdzona jego jakość i wydajność – to inwestujemy dalej i wykładamy pieniądze na kolejne etapy budowy przyszłej kopalni – opisuje sposób finansowania projektu wiceprezes KGHM.



Wyleczą nowocześnie

W legnickim szpitalu otwarto pracownię neuroradiologii inwazyjnej. Sprzęt ufundowało Miedziowe Centrum Zdrowia, ale pracować będą na nim lekarze z legnickiego szpitala.

Dzięki porozumieniu zawartemu między legnickim szpitalem i Miedziowym Centrum Zdrowia, pacjenci mogą liczyć na coraz mniej inwazyjne metody leczenia. Niedawno w szpitalu otworzono pracownię kardiologii inwazyjnej, dziś przyszedł czas na otwarcie neuroradiologii inwazyjnej. Obie pracownie ufundował MCZ.

Na uroczystym otwarciu w szpitalu w Legnicy pojawili się oprócz lekarzy także politycy, którzy przeczinali wstęgę. Pieczęć nad nową pracownią będzie sprawować ordynator oddziału neurochirurgii Adam Druszczyk. Z kolei głównym operatorem nowoczesnych maszyn będzie dr Miś.

Prezes Miedziowego Centrum Zdrowia wyjaśniał, że mimo iż pracownia w legnickim szpitalu działa już pół roku, to teraz będzie miała szerszy zakres oddziaływania. – To szansa dla osób z ciężkim udarem mózgu – mówi Edward Schmidt. – Cieszę się, że nasze pracownice służą świetnym lekarzom, ale przede wszystkim pacjentom. Dzięki temu nasza inicjatywa nabiera rumieńców.

Adam Druszczyk, ordynator oddziału neurochirurgii wyjaśnia na jakiej zasadzie działa nowy

sprzęt. – Jednym z najczęstszych schorzeń wśród chorych są krwawiące tętniaki w mózgu, które mogą doprowadzić do śmierci – dodaje Druszczyk. – Bez nowoczesnego sprzętu trzeba stworzyć czaszkę pacjenta, co jest bardzo niebezpieczne. Za pomocą naszej nowej maszyny, możemy dotrzeć do krwawiącego miejsca od środka, przechodząc kolejnymi naczyniami do wnętrza mózgu. Zabieg wykonywany jest pod narkozą i trwa od kilkunastu minut do kilku

godzin. Pacjent wraca szybko do zdrowia, a sama metoda leczenia jest dużo mniej niebezpieczna niż tradycyjna.

Legnicki szpital ma czwartą tak nowoczesną pracownię na Dolnym Śląsku, natomiast w kraju takich pracowni jest kilkanaście. Około 20 lekarzy w Polsce posiada odpowiednie kwalifikacje do leczenia w sposób mniej inwazyjny, w naszym województwie są to dwaj lekarze, którzy pracują w legnickim szpitalu.

■ tekst i zdjęcia



**Jest ich coraz więcej i zapowiadają,
że opanują region**

Sportowcy z ulicy



Koszykówka uliczna ma wielu fanów. Potwierdziły to pierwsze zawody zorganizowane przez SMK Lubin. Druga impreza odbyła się w ramach sportowych wakacji z RCS na obiektach Gimnazjum nr 1. Najlepszym zespołem to Czarne Podniebienia, których barwy reprezentował członek Stowarzyszenia Miłośników Koszykówki.

Zawody to wojewódzka mieszanka. Na parkiecie można było podziwiać koszykarzy z Lubina, Chocianowa, Polkowic, Chojnowa, Wschowy oraz Wrocławia. Do tego, aby impreza mogła się odbyć przyczyniło się wiele instytucji takich jak RCS czy spółka KGHM. Pucha-

ry ufundował starosta lubiński. Zespoły rywalizowały w czterech grupach. W wielkim finale spotkały się ekipy Czarnych Podniebień oraz Rzeźników. Ci drudzy od razu narzucili swoje tempo, jednak gra szybko się wyrównała i przed końcową syreną było 7:7. Ostatecznie jednak Czarne Podniebienia wygrały 9:7. – Głównym celem jest oczywiście promocja tej dyscypliny sportu, zachęcanie do wstąpienia w nasze szeregi oraz zdobywania coraz to większego doświadczenia. – mówił Bogusław Machoś, prezes SMK. Konkurs rzutów za 3 pkt.: Mariusz Zgrzebnicki z zespołu Ja to ja. Konkurs wsadów: Mariusz Rzepecki z zespołu 13SP MVP: Wojciech Krawiec z zespołu Czarne podniebienia.

Zagłębie opanuje lwówecki rynek

W stolicy minerałów

Pierwszy raz w historii Lwóweckiego Lata Agatowego imprezę odwiedzą przedstawiciele klubu piłkarskiego z Ekstraklasy. Będzie sporo atrakcji i konkursów nagrodami. W taki sposób KGHM Zagłębie Lubin rozpoczyna oficjalną współpracę z Lwówkiem Śląskim.

Przedstawiciele Zagłębia Lubin przyjadą na Lwówecki rynek w niedzielę 15 lipca. Opanują centrum miasta w okolicach małej sceny, gdzie zawsze odbywa się najwięcej programów artystycznych dla dzieci i młodzieży. Właśnie w tym miejscu Zagłębie szykuje sportowe niespodzianki. Jedną z nich będą dwa mini boiska ze sztuczną murawą. Na jednym będą odbywały się liczne gry w piłkę nożną, a na drugim zostanie roztawiony tor przeszkód. Miedziovi podczas lata agatowego chcą do sportowych zabaw zaangażować jak najwięcej dzieci i młodzieży z Lwówka Śląskiego i okolic. Na tych najmłodszych czeka dodatkowa atrakcja – ogromna klubowa maskotka drużyny. Zaplanowano liczne konkursy z cennymi i oryginalnymi nagrodami.

Pod małą sceną nie będzie brakowało atrakcji dla starszych kibiców. Każdy, kto tylko czuje się na siłach będzie mógł spróbować żonglerki piłką. Do wygrania voucher, które będzie można wymienić na karnety Zagłębia!



Przedstawiciele Zagłębia Lubin będą pierwszym klubem z Ekstraklasy, który oficjalnie odwiedzi Lwóweckie Lato Agatowe,

największą imprezę mineralogiczną w Polsce, która przyciąga ponad 50 tys. gości. Zagłębie aktywnie włączy się w organizację agatowego szaleństwa dodając mu odrobinę sportowego charakteru. Inicjatywa wyszła ze strony kibiców z Lwówka Śląskiego i Stowarzyszenia Kibiców „Zagłębie Fanatyków”. Jubileuszowe Lwóweckie Lato Agatowe będzie idealną okazją do tego, aby oficjalnie ogłosić współpracę Zagłębia Lubin, z gminą i miastem Lwówek Śląski. Już teraz wiadomo, że piłkarze z Lubina chcą od września odwiedzać szkoły w Lwówku Śląskim i okolicy. Wszystko po to, aby promować sport i zachęcić do głośnego dopingowania podczas spotkań Miedziowych. Dzieci i młodzież z regionu lwóweckiego będą także miło widziane w klubie z Lubina, gdzie można spędzić wolny czas i poznać całe piłkarskie zaplecze Miedziowych wraz ze stadionem.

■ Fot. Ila.lwowecklaski.net

Wychowanek lubińskiego Zagłębia teraz będzie uczył piłkarskiego fachu sąsiadów zza miedzy

Buczek jednak w Polkowicach



Adam Buczek największą popularność zyskał jako szkoleniowiec Młodej Ekstraklasy Zagłębia Lubin. Z tym zespołem zdobył mistrzostwo Polski. Później został asystentem pierwszego szkoleniowca Zagłębia Lubin, a jego dzieło w Młodej Ekstraklasie kontynuował Tomasz Bożyczko. Adam Buczek w sezonie 2011/2012 pomagał Janowi Urbanowi, a później Pa-

vlovi Hapalovi. Teraz jego doświadczenie przyda się sąsiadom zza miedzy.

Adam Buczek podpisał trenerski kontrakt z Klubem Sportowym Polkowice. Umowa będzie obowiązywała przez najbliższy sezon. Przejście wychowanka miedzioowego klubu do KS Polkowic, to efekt współpracy pomiędzy klubami z sąsiadujących ze sobą miast.

W nowym sezonie zobaczymy więc inną drużynę

Przewietrzyli siatkarzy



Siatkarze MKS Cuprum Mundo Lubin mierzą wysoko i chcą ponownie dojść do finału i odświeżają drużynę.

Tak jak powiedzieli, tak zrobili. Od nowego sezonu nie zobaczymy choćby, Szymona Romacia i Piórkowskiego czy Łukasza Klucznika. W Lubinie nie zagra również asystent Pawła Szabelskiego, Robert Szczerbaniuk.

W ich miejsce zarząd klubu ściągnął siedmiu obiecujących siatkarzy.

Odeszli z klubu: Krzysztof Antosik, Bartosz Węgrzyn, Mateusz Kucharski, Michał Żuk, Maciej Kordysz, Damian Dykas, Sebastian Tylicki.

Nowe nabytki: rozgrywający: Jakub Oczo (AZS Tytan Częstochowa) i Michał Superlak (SMS Spała, reprezentant Polski juniorów), przyjmujący: Marcin Kozar (powrót z wypożyczenia z RenButu Złotoryja) oraz Łukasz Łapszyński (SMS Spała, reprezentant Polski juniorów), atakujący - Daniel Wilk (Trefl Gdańsk), środkowi bloku: Adam Michalski (MCKiS Jaworzno) i Bartosz Buniak (BBTS Bielsko-Biała).

Klub prowadzi jeszcze rozmowy z jednym zdolnym juniorem z regionu. Czy zakończą się one podpisaniem umowy, przekonamy się w najbliższym czasie.

Rzadko udzielał wywiadów, ale często zdobywał punkty

Szczerbaniuk już tu nie zagra

Jeszcze jakiś czas temu Robert Szczerbaniuk był jednym z czołowych graczy MKS Cuprum Mundo Lubin. Teraz wiemy, że pożegna się on z Lubinem i w nowym sezonie nie będzie już asystował Pawłowski Szczerbaniukowi.

Doświadczony środkowy bloku opuścił szeregi miedzioowego klubu. Na jego miejsce zarząd przyjął już innego zawodnika. Jest nim mierzący 205 cm Bartosz Buniak, BBTS Bielsko-Biała.

Testowali młodych zawodników

Od tego zaczęli

Miedziowi grają sparingi. Z Odrą Opole wygrali 4:2, natomiast z czeskim zespołem Ostrava, 3:2.

W meczach kontrolnych wystąpili grający na co dzień zawodnicy Młodej Ekstraklasy, oraz ci, którzy powrócili z wypożyczeń. Adrian Błąd, Szymon Sołtyński, Patryk Bryła, Dawid Śliwiński, Karol Fryzowicz. Taki ruch Pavla Hapala może być bardzo obiecujący dla tych piłkarzy. Kilku znalazło już miejsce w kadrze. Są nimi: Mateusz Szczepaniak, Adrian Rakowski, Konrad Forenc czy Ariel Famulski.

W pierwszym sparingowym spotkaniu Zagłębie zagrało w większości w zestawieniu Młodej Ekstraklasy. Primel, Śliwiński, Bryła, Błąd, Fryzowicz czy Martynowicz. Ten pierwszy skład zagrał z Odrą Opole. Mieszanka doświadczenia z młodzieńczą ambicją dała w rezultacie dwie bramki Adriana Błąda

i Patryka Bryły. Do przerwy miedziowi wygrawali 2:1. W drugiej połowie Zagłębie zdobyło jeszcze dwa gole za sprawą Szymona Skrzypczaka i wygrało 4:2. Podczas spotkania wystąpił testowany bramkarz, Przemysław Kazimierzczak.

Drugi skład, to głównie grający na co dzień zawodnicy pierwszego zespołu. Woźniak, Abwo, Vidanov, Reina, Pawłowski, Banaś, Lira, Hodur – także bez większych niespodzianek. Przeciwnikiem Zagłębia był czeski, Banik Ostrava. W pierwszej połowie Arkadiusz Woźniak i Costa Nhamoinesu dali miedziowym dwubramkowe prowadzenie. W drugiej połowie dla Zagłębia strzelał jeszcze Szymon Pawłowski i ostatecznie ekipa Hapala wygrała 3:2.

■ (red)



Czy dobra gra Zagłębia w sparingach przełoży się na Ekstraklasę?

W Grodzisku grają dobrze

Dwa pierwsze mecze sparingowe ułożyły się po myśli KGHM Zagłębia Lubin. Najpierw miedziowi pokonali Wartę Poznań, 6:3, a dnia następnego rozłożyli na łopatki trzecioligową Lechię Zielona Góra.



Po obozie w Grodzisku Wielkopolskim, miedziowi 19 lipca udadzą się do Chicago na pojedynki z AS Romą. Na dobry początek w Grodzisku Zagłębie pokonało pierwszoligową Wartę Poznań, 6:3. Gole dla miedziowych strzelali: Arek Woźniak (8. min, 67. min), Pavel Vidanov (31. min), Csaba Horvath (33. min) oraz Szymon Pawłowski (71. min, 92. min). Wygrana była efektem dobrej komunikacji w zespole Pavla Hapala. To samo można powiedzieć o drugim meczu z Lechią Zielona Góra. Rywale Zagłębia nie stworzyli co prawda groźniej-

szych akcji i widoczna była różnica klas rozgrywkowych, niemniej jednak nie ujmuje to ekipie Pavla Hapala, który aż siedmiokrotnie zdobywał gole, a ich autorami byli: Darvydas Sernas (3), Kamil Wilczek (1), Adrian Rakowski (2) oraz Deniss Rakels (1). - W obu spotkaniach graliśmy bardzo ambitnie, nasi zawodnicy chcieli grać do przodu i strzelać kolejne gole. Przytrafiło się nam kilka indywidualnych błędów w defensywie, ale myślę, że na tym etapie przygotowaliśmy to jeszcze normalnie. - podsumował Pavel Hapal, szkoleniowiec KGHM Zagłębia Lubin.

- I tak było wspaniale - komentowali chłopcy biorący udział w Mini Euro 2012. Pogoda nie popsowała im humorów.

Ewakuacja młodych piłkarzy!

Pięć drużyn chłopców z rocznika 1999 i młodszych miało zagrać w pierwszym piłkarskim turnieju zorganizowanym przez RCS. Niestety planowane mecze, które miały odbyć się na stadionie z powodu złej aury zostały przeniesione na halę.

Mistrzowie Europy - Hiszpanie oraz Włosi, Holendrzy, Niemcy i Rosjanie. Takie państwa reprezentowali chłopcy biorący udział w pierwszym turnieju piłki nożnej przygotowanym przez RCS. Impreza nosi nazwę Mini Euro 2012. Z racji małej frekwencji, organizatorzy przyjęli zasadę rywalizacji każdy z każdym. Na parkiecie głównie pojawiali się chłopcy z miejskich klubów piłkarskich, Amico Lubin oraz Zagłębia. Najlepszym zespołem

okazała się Hiszpania, która łącznie zdobyła 9 punktów. Dzięki temu, zespół składający się z chłopców na co dzień grających w Amico, w drugim etapie rozgrywek będzie miał lepszy start i spora przewagę nad innymi drużynami. Na miejscu drugim uplasowały się dwie ekipy, Holandii oraz Włoch. Miejsce trzecie przypadło Niemcom, a najslabiej wypadła Rosja.



- Po dwudziestu czy siedemdziesięciu latach, miłość do piłki nożnej się nie zmienia. Tak o Franciszku Macheju mówią jego koledzy po fachu

Oni tworzyli

Zagłębie

- Prawą stroną idzie Nowakowski, zgrywa do Kujawy, a ten we wspaniałym stylu zdobywa bramkę! Na Stadionie Górniczym mamy trzy do zera dla Zagłębia Lubin...

Tak spiker, Marcin Magda relacjonował spotkanie legend miedziowego klubu z ekipą „Victorii” Hażlach. Spotkanie kibice mogli oglądać z okazji okrągłych 70-tych urodzin Franciszka Macheja, legendarnego bramkarza Zagłębia Lubin.

„Victoria” Hażlach to klub, w którym Franciszek Machej rozpoczynał piłkarską karierę. - W powiecie cieszyńskim w piłkę kopie się nieco inaczej, ale serce do gry ma się takie jak inni piłkarze. - mówił Józef Kasztura, kolega Macheja z boiska. Kariera

sportowca w latach sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych łatwa nie była. Franciszek Machej jako jeden z pierwszych opuścił rodzinną wieś w poszukiwaniu chleba w Polsce. Gra w Zagłębiu zaczęła się w latach siedemdziesiątych i trwa po dziś dzień. Teraz bramkarz reprezentuje Oldbojów miedziowego klubu. - On nigdy nie odpuszcza i cieszymy się, że z nami jest. Całe życie na boisku. - powiedział Krzysztof Zelma, były zawodnik Zagłębia Lubin.

Oldboje Zagłębia aż siedmio-

krotnie pokonywali młodego bramkarza Hażlach, Pawła Macurę. Autorami goli byli: Wiesław Stańko, Romuald Kujawa, Rafał Hubscher oraz Emil Nowakowski.

Zagłębie Lubin: Franciszek Machej, Franciszek Brychcy, Eugeniusz Stańko, Roman Woźniak, Rafał Hubscher, Marcin Ciliński, Robert Malawski, Ireneusz Klammer, Emil Nowakowski, Krzysztof Zelma, Tadeusz Wiśniewski, Zdzisław Rzeczkowski, Krzysztof Mazur, Romuald Kujawa, Czesław Juszkaluk, Wiesław Stańko, Artur Chudy, Henryk Głowacki, Zenon Gurga.



Franciszek Machej, dawny bramkarz Zagłębia Lubin grał w drużynie, która w 1975 roku zdobyła historyczny awans do II ligi.

Ambitny i porywczy, taki sam jak jego boiskowy kolega Arkadiusz Woźniak. Czy Adrian Bład zostanie w Lubinie?

Bład w myślach

Młody zawodnik Zagłębia Lubin decyzją klubu trafił do bydgoskiego zespołu Zawisza. Jest szansa na jego powrót. W sezonie 2011/2012 strzelił łącznie 9 bramek i był czołowym zawodnikiem, zawsze w pierwszej jedenastce. Adrian Bład urodził się w Lubinie, jego marzeniem była gra w rodzimym mieście. Obecnie wrócił z wypożyczenia i ma drugą szansę na to, aby wkupić się w łaski szkoleniowca Zagłębia, jest jedno ale...

Zawisza Bydgoszcz, pierwszoligowy zespół założony w 1946 roku. Drużyna z tradycją, która radzi sobie w I lidze piłkarskiej nad wyraz dobrze. W sezonie 2011/2013 Zawisza zajął trzecie miejsce i niedużo brakowało, aby awansował do Ekstraklasy. Właśnie w tej ekipie w minionych rozgrywkach grał na wypożyczeniu Adrian Bład. Perspektywny pomocnik rodem



z Lubina zdobył dla czarno-niebieskich dziewięć bramek. Pomimo iż Adrian wrócił do Zagłębia i trenuje w Grodzisku Wielkopolskim, nie znaczy to, że zostanie w Zagłębiu. W dalszym ciągu Zawisza Bydgoszcz negocjuje z zarządem miedziowego klubu warunki ewentualnego transferu Błada w ich szereg. Ki-

bice z Lubina chcieliby widzieć młodego „zapaleńca” w pierwszym składzie Zagłębia. Jednak na ostateczną decyzję przyjdzie nam jeszcze trochę poczekać. - Moim marzeniem była gra w Zagłębiu Lubin. Tutaj się urodziłem i chciałbym wystąpić w ekstraklasowej drużynie. - podsumował Adrian Bład.

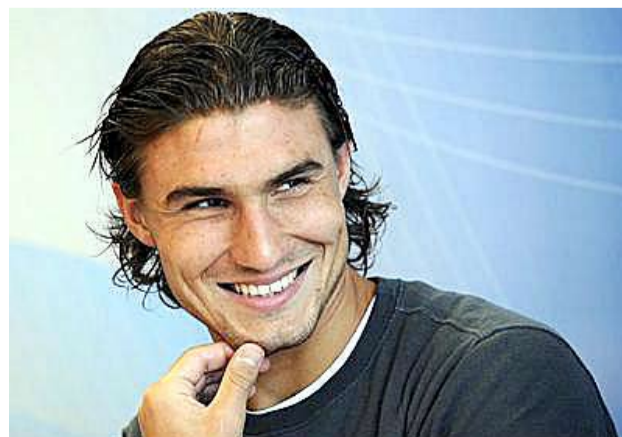
Niektórzy żartują, że Pavel Hapal tworzy czesko-słowacki klub

Drugi z południa

Michal Papadopoulos podpisał z KGHM Zagłębiem Lubin roczny kontrakt. Piłkarz gra na pozycji napastnika, a do miedziowego klubu przyszedł z rosyjskiego FK Rostov.

27-letni Czech w swojej karierze zawodowej broniał barw Bayernu Leverkusen czy SC Heerenveen. Na swoim koncie ma również

występ w jednym z najlepszych klubów angielskich, Arsenal F.C. Jednak u wyspiarzy Czech grał jedynie na wypożyczeniu. Papadopoulos jest wychowankiem NH Ostravy. Pavel Hapal nie ukrywa, że interesował się tym napastnikiem już wcześniej, podobnie zresztą jak i Robertem Jeżem, z którym Zagłębie również podpisało niedawno kontrakt.



www.lubinextra.pl

HOROSKOP

Baran (21.03-20.04)

Wskazana konsekwencja i stanowczość w decyzjach. Potrzebna jednoznaczna decyzja. Wskazany mały odpoczynek.

Byk (21.04-20.05)

To będzie ważny tydzień. Podpiszesz oczekiwaną umowę. Unikaj nerwusów, bo zepsują ci humor. Nie pchaj się na afisz.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Jesteś panem sytuacji zwłaszcza w sferze uczuciowej. Nie stawiaj jednak zbyt wygórowanych warunków.

Rak (22.06-22.07)

Rozwijaj skrzydła. Zrób krok do przodu! Wykorzystaj czas do zorganizowania rodzinnego wyjazdu.

Lew (23.07-23.08)

Warto naprawić popsute relacje. Szkoda życia na pielęgnowanie urazów. Dobrych ludzi szukasz nie tam gdzie są naprawdę.

Panna (24.08-22.09)

W miłości więcej ostrożności. Nie poddawaj się naciskom. Asertywność pokaże twoje mocne strony.

Waga (23.09-23.10)

Zmiany są pozytywne. Może twój dotychczasowy związek zbyt wiele Cię kosztuje? Pomyśl.

Skorpion (24.10-22.11)

Zamień się w słuch, a usłyszysz wskazówki co robić. Nie zabraknie towarzyskich atrakcji i spotkań w rodzinie.

Strzelec (23.11-21.12)

W pracy nie wszystko idzie po twojej myśli. Nie poddawaj się. Ratuje Cię tylko stanowczość.

Koziorożec (22.12-20.01)

Żadnych problemów nie wolno lekceważyć. Zranioną miłość wylecz inną miłością. Bądź cierpliwy.

Wodnik (21.01-19.02)

Nie daj się innym. Tylko szukają twoich potknięć. Wydaje się im, że osiągnęli wiele a dzięki twoim porażkom dostaną więcej.

Ryby (20.02-20.03)

Dotychczasowi krytykanci stają po Twojej stronie. Na wakacje dobrze zrobił ci finansowy zastrzyk z pracy. Wyjazd jest wskazany.

EXTRA KRZYŻÓWKA (22) z biletem do kina HELIOS

warto za nie chwycić	mnisi żyjący wspólnie	...	Samozwaniec, car	portugalski tor wyścigowy port nad Morzem Czarnym	Colin, kierowca	drgający blask	taniec towarzyski	narzędzie kopaczka	znany kabaret	
pani płacząca w gniazdku	psia noga	liczba przeżytych lat	okragły kotlecik mielony	ociąga się w działaniu	klej do drewna	totalna szmira	miara chybień		wyspa i państwo	
maturzysta						Loch ... jezioro z potworem	macher, ekspert			
toruńskie ciasteczko					cykada, owad tropikalny	tarlak	narty przeziadka	zapory	hodowca reniferów	
Dempsey, legenda boksu	jednoczęściowa bielizna	podatkowe - cieszą	gruby koc	młode rude			anglosaska miara gruntu	agencja prasowa z ZSRR	świętuje 21 stycznia	człowiek śniegu
schabowe lub mielone		grozi na plaży			potrzebne wierszoklecie	autor "Imienia Róży"	pot. o dużych ciężarówkach			
opisują wielkość przedmiotu	świeca do chrztu				kościół pod nim		marka z grupy Volkswagena			
					kwoki					

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

Na rozwiązanie czekamy do 20 lipca. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. poczt. 110, 59-300 Lubin, lub zeskanować i przesłać za pomocą e-mail na adres: redakcja@lubinextra.pl Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z numeru 21 otrzymuje pani Elżbieta Diduch z Lubina. Gratulujemy!

plusy i minusy!

plus

Dla Piotr Borysa, lubińskiego europarlamentarzysty, który sprzeciwił się ratyfikacji ACTA w Parlamencie Europejskim. Europarlamentarzyści zostali w ubiegłym tygodniu zasypani tysiącami mejli. Atakowano również ich stron internetowe. Polska grupa parlamentarzystów była przeciwna ratyfikacji umowy handlowej dotycząca zwalczania obrotu towarami podrobionymi między UE, a Australią, Kanadą, Japonią, Republiką Korei, Meksykiem, Marokiem, Nową Zelandią, Singapurem, Szwajcarią i USA. Za odrzuceniem głosowało 478 posłów. Zwolenników ACTA w Parlamencie Europejskim było zaledwie 39, 165 wstrzymało się od głosu. Umowa przepadła, a internauci mogą korzystać z sieci bez przeszkód.

minus

Dla Roberta Raczyńskiego, prezydenta Lubina za niespełnioną obietnicę zapowiedzi walki o sprawy KGHM. Miasto ustami Raczyńskiego szumnie ogłosiło, że kupi akcje miedzianego potentata, aby mieć wpływ na los KGHM. Samorząd kupił niebagatelną ilość papierów - 10 sztuk (słownie: dziesięć sztuk) z 200 mln pakietu. Wpływ na decyzje zapadające w KGHM za sprawą nabycia tych walorów niewątpliwie jest olbrzymi. Niestety w Urzędzie Miejskim zapanowała wielka niemoc, bo co może zrobić akcjonariusz z dziesięcioma akcyjkami... Teoretycznie wiele, w praktyce nie zrobił nic. Nawet nie uczestniczył w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy, które odbyło się kilka ulic dalej od Urzędu Miejskiego.

KINO ♀ KOBIET

wieczór filmowy dla Pań



19 lipca godz. 18:30 z filmem:

Przyjaciół do końca świata

Zapraszamy Panie...
i tylko Panie!

Super nagrody czekają!
Sprzedaż biletów ruszyła!



HELIOS

Kino HELIOS Lubin ul. Gen. W. Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97 REZERWACJA ON-LINE: www.helios.pl